

VI. AKTUALNE WYDARZENIA I PROBLEMY

46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu 25 V - 1 VI 1997 Eucharystia i wolność

*Z listu pasterskiego abpa Józefa Bilczewskiego do uczniów
szkół średnich i seminariów nauczycielskich*

*Ojczyźnie Najmilszej
Wolnej Zjednoczonej
z modlitwą do Boga
przez ręce
Najświętszej Królowej narodu,
aby budowała się niezwykła
z granitowych charakterów
swoich synów i córek -
z życzeniem,
aby Jej nawą stale sterowali
mężowie najmędrsi, najlepsi
poświęca tę pracę
wierny Jej sługa*

+ Józef Bilczewski
strażnik kresowej stolicy
błogosławionego Jakuba Strzemię

"Najglówniejszym środkiem odżywiania rozumu, woli, urabiania cnót jest Najświętszy Sakrament. Trafnie św. Jan Chryzostom odczuł, ujął znacznie Komunii świętej w dziele twórczym charakteru, kiedy powiedział: ĘEucharystia to stół orłów, których górny lot wzbija się ku Niebu, a nie kawek żerujących po ziemi". Nie każdy jednak człowiek wynosi z tego Sakramentu wszystkie pożytki, jakie w nim się mieszczą. Są tacy, którzy go pożywają, ale nim się wcale nie odżywiają lub tylko w nieznaczej mierze. Albowiem Sakrament ten, jak wszystkie inne, jest ostatecznie tym, czym człowiek go czyni przez usposobienie, z jakim go przyjmuje. ĘLudzie zdrowi, pisze św. Franciszek Salezy, dobrze trawią pokarmy i odczuwają odnowienie swych sił, sprowadzone przez rozdzielenie posiłku na wszystkie części ciała. W podobny sposób ci, co godnie, czyli w zdrowiu duszy przyjmują Ciało i Krew Jezus Chrystusa, dobrze trawią ten Boży pokarm. Czują też następnie, że Jezus Chrystus wylewa i udziela się wszystkim częściom ich duszy i ciała. Mają Jezusa w swej duszy, w swym sercu, w oczach, ustach, wszędzie... To On pojmuje w ich rozumie, On chce w ich woli, On kocha w ich sercu, On widzi ich oczyma, On mówi ich ustami, On działa we wszystkich ich członkach".

Nuże, o r l ę t a p o l s k i e , rozwińcie szeroko skrzydła swej duszy

dokoła Stołu Eucharystycznego i wysysajcie wiarą, pragnieniem, miłością z Ciała i Krwi Pańskiej i z wszystkich innych Sakramentów, jak pszczołka z kwiatu, wszystką słodycz i treść, którą tylko z nich unieść i wmieścić w swe serce zdolacie. (...)

Skończyłem pisać w pamiętnych dla Lwowa pierwszych dniach listopada roku 1918".
Abp Józef Bilczewski, "Charakter", Poznań-Warszawa 1920, s. 103-104.